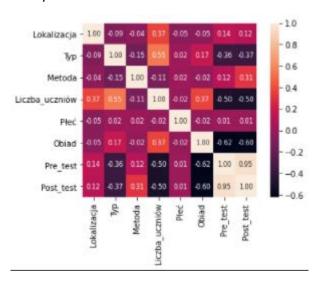
Raport 4A

Sebastian Krzosek 300136

Celem naszego zadania było zbudowanie modelu szacowania wyniku testu końcowego. Do realizacji tego zadania wykorzystałem algorytmy MLP i Cart.

Prezentacja rozwiązania:

Na samym początku, zgodnie z poleceniem sprawdziłem poprawność danych a następnie zmienne: "Lokalizacja", "Typ", "metoda", "Plec", "Obiad" zamieniłem na wartości O/1. Na podstawie powstałych danych wykonałem macierz korelacji, która wskazała mi, że zmienna "Pre_test" jest silnie skorelowana z naszą zmienna celu "Post_test", natomiast uznałem to za niewystarczające i jako predyktory wykorzystałem wszystkie zmienne.



Po tym kroku, mając już wybrany predyktory i zmienną celu dokonałem podziału danych na zbiór uczący i testowy (70/30) podając swój numer indeksu jako ziarno generatora.

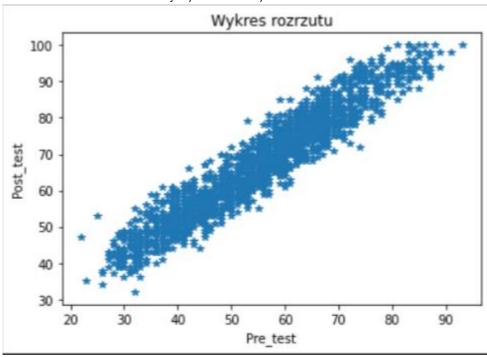
MLP

Na samym początku algorytmu MLP przeprowadziłem standaryzacje danych metoda min-max, aby rola ważności predyktorów nie została zniwelowana. Następnie metodą MLPRegressor zbudowałem sieć, nauczyłem ją na próbie uczącej i na jej podstawie spróbowałem przewidzieć wyniki. Otrzymałem następujące rezultaty:

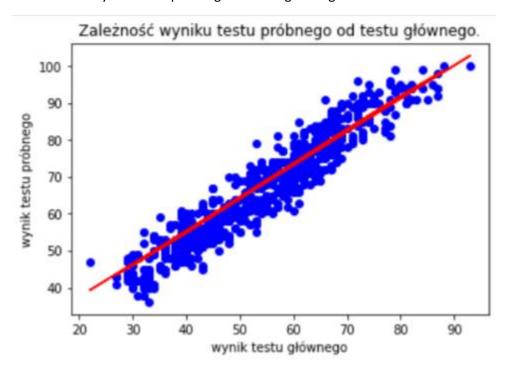
RMSE na próbie uczącej: 3.1859
MAE na próbie uczącej: 2.5438
RMSE na próbie testowej: 3.7664
MAE na próbie uczącej: 3.0693

co jest zadowalającym rezultatem, pokazującym że sieć nieuległa przeuczeniu (wartości zarówno na próbie uczącej jak i testowej są do siebie zbliżone)

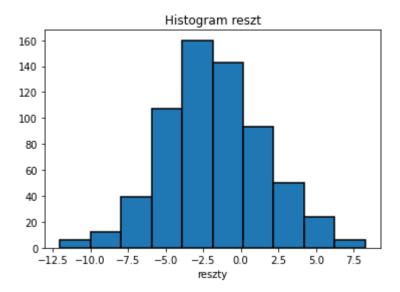
Dalej wykonałem wykres rozrzutu:



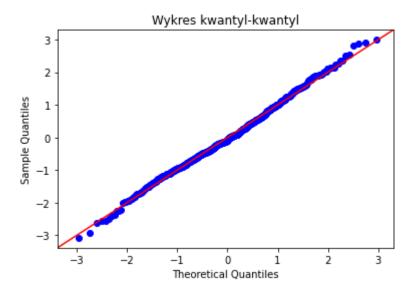
Oraz wykres zaleznosci wyniku testu probnego od testu głownego:



Histogram dla reszt:

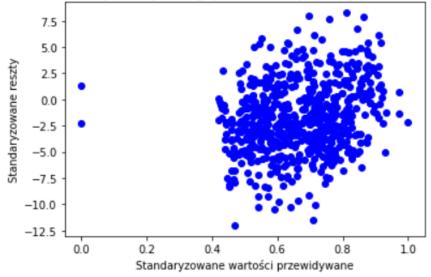


Jak i wykres kwantyl-kwantyl, na którym widzimy że linia układa się bardzo dobrze względem punktów.



Kolejno wykonałem wykres zależności reszt standaryzowanych względem standaryzowanych wartości przewidywanych. Widzimy tutaj, że punkty nie układają się w żadne dziwne kształty, nie formują "lejków" tylko składają się w jedną chmurkę poza pojedynczymi obserwacjami odstającymi.





Na sam koniec wykonałem testy Shapiro-Wilka oraz Dubrina-Watsona, które okazały następujące wyniki:

Test Shapiro-Wilka:

p-value: 0.1818 – wskazała nam, że nie ma powodów do odrzucania H0 mówiącej o tym, że rozkład reszt jest normalny, natomiast w teście **Dubrina-Watsona** otrzymaliśmy wartość odległą od 2 (1.5898) co stwierdza ze reszty nie maja rozkładu normalnego. Jest to pierwszy problem, na który się natknąłem. Przez to nasz model przewidywania jest mniej wiarygodny.

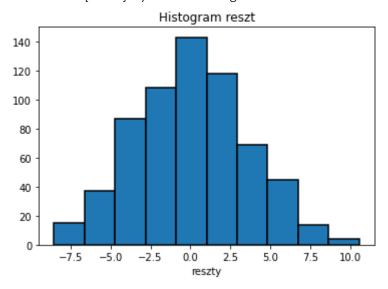
Cart

W tym wypadku korzystając z wcześniej przygotowanego podziału na zbiór uczący oraz testowy, przy pomocy metody DecisionTreeRegressor stworzyłem drzewo CART (drzewo zostało załączone w osobnym pliku graficznym pod nazwa cart_tree), na którym to następnie przeprowadziłem predykcję. Otrzymałem następujące wyniki:

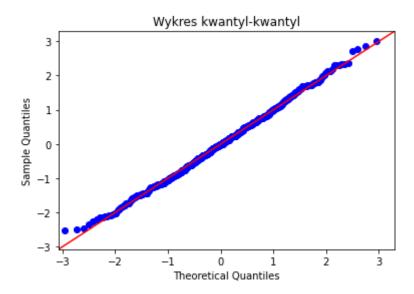
RMSE na próbie uczącej: 3.2135
MAE na próbie uczącej: 2.5431
RMSE na próbie testowej: 3.4535
MAE na próbie uczącej: 2.7723

co również jest zadowalającym rezultatem, pokazującym że nie doszło tu do przeuczenia (wartości zarówno na próbie uczącej jak i testowej są do siebie zbliżone)

Idąc dalej wykonałem histogram dla reszt:



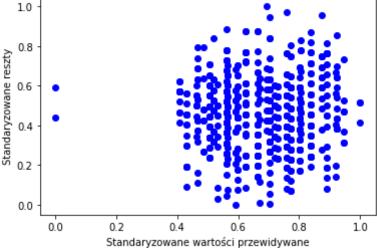
Oraz wykres kwantyl-kwantyl, który bardzo dobrze dopasowuje się do punktów.



Następnie wykonałem wykres zależności reszt standaryzowanych względem standaryzowanych wartości przewidywanych. Jak przy poprzednim algorytmie punkty nie układają się w żadne dziwne kształty, nie formują "lejków" tylko składają się w jedną chmurkę. Jedynymi potencjalnymi problemami ponownie są dwie obserwacje odstające.

Zależność reszt standaryzowanych względem standaryzowanych wartości przewidywanych.

10



ostatnim krokiem jaki wykonałem było przeprowadzenie testów Shapiro-Wilka oraz Dubrina-Watsona, które zwróciły następujące wyniki:

Test Shapiro-Wilka:

p-value : 0.2702 – na jej podstawie nie mamy powodów do odrzucenia H0, czyli stwierdzenia ze występuje rozkład normalny.

Test Dubrina-Watsona zwrócił wartość również bardzo bliską 2 (1.9863) co również świadczy o tym, że mamy do czynienia z rozkładem normalnym.

Podsumowanie:

W obu przypadkach modele działają dobrze, zwracają bardzo podobne RMSE rzędu (około 3-4) oraz również podobne MAE (około 2-3). Problemem MLP jest to, że nie przechodzi testu Dubrina-Watsona, co obniża jego wiarygodność. Dlatego też uważam, że CART w tym zadaniu sprawdził się lepiej, jednakże praca z MLP wydała się łatwiejsza i przyjemniejsza, być może ze względu na wcześniejszą znajomość i subiektywnie większą prostotę przy budowie oraz czytaniu modelu.